

Wiosna zaskoczyła? Zapewniają, że nie

data aktualizacji: 2020.03.07 autor: Włodzimierz Szczepański



(Fot. Włodzimierz Szczepański)

Czytelnik zwrócił nam uwagę na stan najważniejszego zieleńca w Żyrardowie. W tej sprawie interpelacje złożyła również radna Gabriela Polańska.

Jej niepokój wzbudził stan ławek w parku Dittricha. W piśmie (na początku lutego) podkreśliła, że wiele z nich jest połamanych. Wymagają też odświeżenia farbą. W jej ocenie zbyt mało jest koszy. Teren parku wokół odnowionej w nim willi również wymaga uporządkowania. Przypomnimy tylko, że miasto prowadzi na ogromną skalę rewitalizację terenów zielonych w innych częściach Żyrardowa.

Prezydent Lucjan Chrzanowski w odpowiedzi na jej wniosek zapewnił, że Wydział Gospodarki Komunalnej UM w Żyrardowie w grudniu ub.r. dokonał reparacji i pomalowania ławek.

- Jednocześnie informujemy, że przeglądy ławek i ich naprawa są prowadzone co roku po ustabilizowaniu się warunków pogodowych. W tym roku planujemy rozpocząć prace naprawcze na przełomie marca i kwietnia - czytamy w odpowiedzi.



Zdaniem urzędu koszty w parku jest dużo – 53. To jedna szósta wszystkich koszy w mieście. Urzędnicy podkreślają, że wykonane zostały przed 15 laty według wzoru zaakceptowanego przez Miejskiego Konserwatora Zabytków.

- Ich uzupełnianie jest kosztowne i trudne – dodają.

Natomiast terenem wokół zabytkowej willi, w którym mieści się muzeum, urząd miasta nie może się zająć. Właścicielem terenu wokół budynku jest Starosta Powiatu Żyrardowskiego. Na pocieszenie pozostaje wieść, że urząd przekaże uwagi radnej do starostwa.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/34870-wiosna-zaskoczyla-zapewniaja-ze-nie>